

**Danuta Ciesielska, *Czy w PRL kobieta mogła zostać profesorem matematyki? Trzy historie: Stanisława Nikodymowa, Zofia Szymdt i Zofia Krygowska***

Historia Polek studiujących matematykę rozpoczęła się wcześniej, jeszcze w XIX wieku. Urodzona i wykształcona w Polsce Maria Skłodowska-Curie studiowała na Sorbonie matematykę i w 1894 roku zdobyła tam licencjat matematyki (z drugą lokatą). W Getyndze przed I wojną światową pięć Polek zgłębiało matematykę, najbardziej znana z nich to Maria Orsetti, ale jej późniejsza kariera nie była związana z matematyką.

W okresie międzywojennym w Polsce doktorat, który można zaliczyć do matematyki uzyskało pięć kobiet. W chronologicznej kolejności uzyskiwania dyplomów były to: Stanisława Nikodymowa (1897–1988), Janina Hosiasson, Sara Weinlös, Lidia Seipelt i Halina Millicer-Grużewska, ale akademicka kariera żadnej z nich nie wyszła poza stanowisko asystenta.

Podczas II wojny światowej niemieccy naziści zabili Hosiasson i Weinlös. Po II wojnie Millicer-Grużewska i Seipelt-Lawęcka pozostały w Polsce i związały się z uczelniami Warszawy i Łodzi. Pierwsza opowieść będzie o Nikodymowej, która chociaż przez 6 lat była asystentem na PW, nie dostała propozycji pracy od żadnej z wielu powstających uczelni technicznych. Nikodymowa dla upragnionej kariery akademickiej wyjechała z Polski, a profesorem w Kenyon Colledge została przed mężem – Ottonem, słynnym matematykiem. Dlaczego straciliśmy jej talent naukowy i dydaktyczny? Z okresem od 1945 do 1970 kojarzone są zwykle dwie profesorskie nominacje kobiet. Helana Rasiowa i Wanda Szmielew – bo o nich mowa – związane były z warszawskim ośrodkiem naukowym. Trzy kolejne nominacje trafiły do badaczek zajmujących się teorią równań różniczkowych: Zofii Mikołajskiej-Mlak i Zofii Szymdt (1923 –2010) oraz do twórczyni dydaktyki matematyki, jako nowego kierunku badań w Polsce – Zofii Krygowskiej (1904–1988). Wszystkie badaczki były związane z krakowskim ośrodkiem matematycznym. W drugiej opowieści będzie mowa o Szymdt. Była ona pierwszą kobietą uhonorowaną Nagrodą PTM im. S. Banacha i drugą, która została profesorem matematyki w Polsce. Pomimo znakomych wyników naukowych możliwość kształcenie młodych kadr naukowych przysłała do niej bardzo późno, dlaczego tak się stało? W ostatniej historii będzie mowa o Krygowskiej. Była ona polską delegatką w międzynarodowych grupach zajmujących się nowymi metodami nauczania matematyki i odpowiadała za krajowe programy nauczania dla szkół średnich. Jak to się stało, że osoba, która szkołę i studia ukończyła eksternistycznie przez ponad 25 lat była najbardziej wpływową postacią w polskiej edukacji matematycznej?

Referat został przygotowany i przedstawiony na sesji jubileuszowej dedykowanej p. prof. Soni Strbanovej (Institute of Contemporary History of Sciences of the Czech Republic, Prague). Sejsa miała miejsce na 26th ICHST w Pradze w lipcu 2021 roku. Na prośbę uczestników seminarium referat zostanie powtórzony.